**Temat zajęć: Co to jest tradycja?  
Grupa: 5,6 – latki  
Data zajęć: 29.03.2021**

**Zadanie 1.**

Rodzic czyta opowiadanie.

**Zupa nic**

Joanna M. Chmielewska

– Cześć. Ale u was ładnie pachnie – powiedziała Gabi, gdy tylko Zuzia otworzyła jej drzwi.

– Anka wraca z wycieczki i będzie zupa nic – wyjaśniła Zuzka.

– Twoja siostra nie lubi zup? – spytała Gabrysia, kiedy już siedziały na poduchach w pokoju

Zuzi i chrupały orzeszki.

– Lubi.

– To dlaczego nie będzie zupy?

– Jak to nie będzie? – zdziwiła się Zuzka. – Przecież mama właśnie gotuje.

– Ale mówiłaś, że będzie zupa nic, czyli nie będzie zupy.

– Będzie. Mama gotuje zupę nic. Dlatego tak pachnie wanilią.

Gabrysia nie wiedziała, czy Zuzka mówi prawdę, czy żartuje. Nigdy nie słyszała o zupie nic.

Zupa z wanilią? Waniliowe mogą być lody, ciasto, deser, ale zupa?

– Nigdy nie jadłaś zupy nic? – spytała zaskoczona Zuzia.

– Nie. Naprawdę jest taka zupa?

– No pewnie. Mniam… Wszyscy ją lubimy: ja, mama, Anka, a najbardziej tata.

Gabi przełknęła ślinę. Gdyby tak mama Zuzi dała jej spróbować trochę tej niezwykłej zupy,

chociaż jedną łyżkę…

– Kiedy tata pracował za granicą, mówił, że najbardziej tęskni za rodziną i za zupą nic –

opowiadała Zuzia. – I jak przyjechał na Wielkanoc, to mama zrobiła bigos, sałatkę, jajka w majonezie, sernik, a specjalnie dla taty ugotowała jeszcze zupę nic. Tacie tak smakowała ta zupa, że ciągle sobie dolewał i dolewał. Potem już zawsze kiedy przyjeżdżał, mama ją gotowała. A jak mama wracała z sanatorium, Anka z tatą też postanowili na powitanie zrobić zupę nic. Pierwszy raz w życiu ją gotowali. Mleko im się przypaliło, zalało całą kuchenkę, musieli je wylać, wyczyścić wszystko i gotować od początku. Mamy zupa jest lepsza, ale tamtą też dało się zjeść.

A mama jak się ucieszyła! Tylko dziwiła się trochę, skąd ten zapach spalenizny w domu.   
I teraz zawsze jak ktoś z nas wraca z wyjazdu do domu, to na powitanie jest zupa nic.   
No i oczywiście na Wielkanoc też. To taka nasza rodzinna tradycja.

– A nasza rodzinna tradycja wielkanocna to żurek z jajkiem i białą kiełbasą. Bo u mamy

w domu jadło się żurek z kiełbasą, a u taty z jajkiem, więc teraz robimy i z jajkiem, i z kiełbasą, żeby każdy miał to, co lubi. – Gabi uśmiechnęła się na to wspomnienie i aż przełknęła ślinę.

– A ta zupa nic jest słodka? – zapytała po chwili zaciekawiona.

– Słodka. Chciałabyś spróbować?

– No pewnie.

– To chodź! – Zuzka pociągnęła koleżankę za rękę do kuchni.

– Mamo, bo Gabi nigdy nie jadła zupy nic. Dasz jej trochę?

Mama się uśmiechnęła.

– Dam, tylko niech ostygnie. Ty pewnie też byś chciała?

Zuzka pokiwała głową.

– Jakby ciebie nie było, musiałabym czekać ze zjedzeniem zupy na Ankę, a to jeszcze parę

godzin – szepnęła Gabrysi na ucho.

Zupa nic była zimna, słodka i pachniała świętami. Smakowała jak roztopione waniliowe lody.

A pływające w niej delikatne chmurki z piany przypominały Gabrysi te, które widziała za oknami samolotu, kiedy wracała z wakacji do domu.

Po wysłuchaniu opowiadania dzieci wymieniają bohaterów i opowiadają kolejne zdarzenia.

**Rodzic zadaje pytania do opowiadania:**  
- *Co było tradycją w domu Zuzi;*

*- Czym waszym zdaniem jest tradycja?   
- Podajcie przykłady tradycji.   
- Jakie tradycje pielęgnujecie w swoich domach?   
- Czy w naszej grupie jest coś, co może być tradycją?*

*- Czy tradycje należy przekazywać dalej?  
- Czy można tworzyć nowe tradycje i w jaki sposób?*

**Zadanie numer 2**

**„Nasze tradycje” – zabawa plastyczna.**Wykonanie plakatu przy pomocy kredek. Dziecko ma zadanie wykonać rysunek dotyczący

tradycji, które pielęgnuje się w ich domach, nadają swojej pracy tytuł, np. Wspólne czytanie

książki.

**Zadanie numer 3  
„Bawmy się z tradycją” – zabawy** Rodzic mówi, że wiele zabaw, które dzieci znają,

to zabawy, w które bawili się jeszcze ich rodzice czy nawet dziadkowie. Dzieci i Rodzice wymieniają znane sobie zabawy i wspólnie oceniają, czy jest to zabawa tradycyjna, np. „Do dziury, myszko”, „Chodzi lisek koło drogi”, „Berek”, „Ciuciubabka”, „Jawor, jawor”, „Stoi różyczka”, „Mało nas”. Ustalają listę zabaw tradycyjnych (zapisuje ją Rodzic lub piszące dziecko). Przy zabawie, którą znają,stawiają plus, przy nieznanej – minus. Spośród nieznanych zabaw wybierają jedną, której chcąsię nauczyć, i bawią się w nią. Jeśli znają wszystkie zabawy, to wspólnie ustalają, w którą będąsię bawić – muszą się na nią zgodzić wszyscy.

**Zadanie numer 4**Posłuchaj piosenki „ZoZi - Znaki Wielkanocy” i naucz się I zwrotki.  
<https://www.youtube.com/watch?v=OCmZrAz3t-U>

**Zadanie numer 5**

**Praca z Kartami Pracy nr 3 strona 48–49** – wypowiedzi na temat ilustracji, budowanie krótkiej wypowiedzi na podstawie swojej wiedzy, odszukiwanie elementów i kolorowanie według wzoru.